



Sygn. akt I CSK 333/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa "M." spółki jawnej w W.
przeciwko Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego
"M.." Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 października 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 28 października 2014 r. oddalił powództwo „M.” spółki jawnej z siedzibą w W. skierowane przeciwko Wojewódzkiej

Stacji Pogotowania Ratunkowego i Transportu „M.” Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w W. o zapłatę kwoty 266 740,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia z umowy o roboty budowlane.

Sąd ustalił, że strony łączyła umowa o roboty budowlane z dnia 13 maja 2011 r. zawarta w trybie przetargu nieograniczonego. Przedmiotem umowy była realizacja inwestycji budowlanej „Szkoła Ratownictwa oraz Oddział Wojewódzkiej Stacji Pogotowania Ratunkowego i Transportu Sanitarnego M., Miejsce Wyczekiwania Zespołu Ratownictwa Medycznego w W. przy ulicy B.”. W ramach nawiązanego stosunku umownego powód zobowiązał się do realizacji prac budowlanych, szczegółowo opisanych w § 1 umowy zgodnie z kosztorysem ofertowym oraz przepisami prawa, przy użyciu materiałów odpowiedniej jakości, zaś pozwany zobowiązał się do przekazania placu budowy, dostarczenia projektu oraz wypłaty wykonawcy wynagrodzenia. W umowie przewidziano także, że wypłata wynagrodzenia na rzecz wykonawcy nastąpi po dokonaniu przez inwestora – M. potwierdzonego protokolarnie bezusterkowego odbioru prac, pozytywnej weryfikacji dokumentacji kosztorysowo-podwykonawczej, a następnie wystawienia przez wykonawcę prawidłowej faktury VAT. Ponadto w umowie m.in. dopuszczono możliwość zlecenia wykonawcy robót naprawczych, uzupełniających i zamiennych (§ 3.12 oraz § 3.13 umowy).

Sąd Okręgowy wskazał, że istota rozpoznawanego sporu sprowadzała się do oceny prawidłowości wykonania zawartej przez strony umowy o roboty budowlane wobec kwestionowania przez pozwanego zgodności realizacji z umową, projektem i kosztorysem ofertowym tej części inwestycji budowlanej, która dotyczyła wykonania podbudowy parkingu. Strona pozwana negowała bowiem prawidłowość wykonanych prac, a tym samym zasadność zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia, podnosząc, iż w tej części realizacja inwestycji nastąpiła sprzecznie z postanowieniami umowy i projektem ze względu na użycie przez wykonawcę niewłaściwych materiałów.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na podstawie umowy z dnia 19 lipca 2011 r. strony przewidziały wykonanie prac dodatkowych w zakresie objętym inwestycją

określoną w § 1 umowy z dnia 13 maja 2011 r., w tym m.in. wykonanie parkingu i dojazdu dla pojazdów ratownictwa medycznego z kostki betonowej. Zgodnie z projektem i kosztorysem ofertowym, do którego odsyłały postanowienia umowy z dnia 13 maja 2011 r. oraz umowy z 19 lipca 2011 r., wykonanie podbudowy pod miejsca parkingowe miało nastąpić przy użyciu kruszywa łamanego. Tymczasem przy wykonaniu podbudowy wykonawca bez zgody zamawiającego użył tzw. destruktu asfaltowego, który jest materiałem tańszym od kruszywa łamanego. Zamawiający zaakceptował użycie tego materiału jedynie do wykonania części robót objętych pierwszą umową. Pismem z dnia 5 listopada 2011 r., M. oświadczył, że nie akceptuje wykonania podbudowy parkingu z destruktu asfaltowego ze względu na użycie materiałów niezgodnych z ofertą i kosztorysem oraz brak przedłożenia przez wykonawcę właściwego certyfikatu jakości użytych materiałów. Następnie, w piśmie z dnia 5 lipca 2012 r., pozwany odmówił przyjęcia faktury wystawionej przez powoda z uwagi na nieodebranie wadliwego zamówienia.

W świetle dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął, że posłużenie się przez wykonawcę tzw. destruktem asfaltowym dla przygotowania podbudowy pod parking dla pojazdów ratunkowych skutkowało, że parametry przedmiotu zamówienia nie odpowiadały tym, które zostały uzgodnione przez strony w oparciu o postanowienia umów, przedłożony projekt budowlany oraz kosztorys ofertowy. Wprawdzie – jak zauważył Sąd Okręgowy, nawiązując do stanowiska wyrażonego przez biegłego sądowego powołanego w sprawie – destrukt może być traktowany jako właściwy materiał budowlany, o ile przed jego zastosowaniem przejdzie odpowiednie badania składu i wytrzymałości. Jednak strona powodowa, pomimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), nie wykazała iż użyty przez nią materiał poddany został stosownym badaniom i spełniał parametry właściwe dla materiałów budowlanych. Wskazał, że powód nie wniósł o wydanie opinii przez instytut badawczy lub laboratorium posiadające uprawnienia i możliwości techniczne na okoliczność cech zastosowanego materiału do podbudowy parkingu.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że w wyniku zastosowania niewłaściwego materiału przy przygotowaniu podbudowy pod parking dla pojazdów ratownictwa medycznego doszło do nienależytego wykonania przez powoda umowy o roboty budowlane. Powód wykonał swoje zobowiązanie częściowo

niezgodnie z umową. Zastosowanie określonego materiału do podbudowy parkingu należy zaliczyć do istotnych postanowień umowy z tej przyczyny, że jego konsekwencją jest nadanie przedmiotowi zamówienia konkretnej trwałości i wartości.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że kwota dochodzona pozwem obejmowała także wynagrodzenie za inne prace niż te, które były przedmiotem sporu. Przedstawione dowody nie pozwalały jednak na ustalenie należnego powodowi wynagrodzenia za tę część robót, która została wykonana prawidłowo. Z tych przyczyn powództwo zostało oddalone.

Wyrokiem z dnia 30 października 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację strony powodowej, aprobuując poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia oraz ich ocenę prawną. Wskazał, że stwierdzone uchybienia wykonawcy w przedmiocie zastosowanych materiałów przy podbudowanie parkingu skutkowały nienależytym wykonaniem umowy. Z perspektywy strony pozwanej istotą zamówionych robót budowlanych było wykonanie ich z materiału wskazanego w zamówieniu. Elementem przedmiotowo istotnym zawartej umowy było bowiem wykonanie obiektu przewidzianego w umowie zgodnie z zawartym kontraktem, tj. wykonanie obiektu wyłącznie z tych materiałów, które zostały wskazane w umowie i jej załączników (projekcie i kosztorysie). Z tej przyczyny ujawnione wady w postaci zastosowania do wykonania obiektu innego niż przewidzianego w umowie materiału, miały charakter istotny. Sąd Apelacyjny oddalił przy tym wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego, uznając go za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Tym samym brak było przesłanek uzasadniających zasądzenie na rzecz powoda wynagrodzenia - które miało charakter kosztorysowy - gdyż na skutek stwierdzonych uchybień nie było podstaw do uznania, iż całość inwestycji została wykonana zgodnie z zawartą umową. Odnosząc się do rodzaju przewidzianego umową wynagrodzenia Sąd Apelacyjny wskazał, że przesądza to treść § 2 pkt 4 umowy.

We wniesionej skardze kasacyjnej, którą zaskarżono wyrok Sądu drugiej instancji w całości, strona powodowa powołała zarzuty mieszczące się w obu

podstawach kasacyjnych. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucono:

- niewłaściwe zastosowanie art. 647 k.c. polegające na zastosowaniu tego przepisu w niewystarczająco ustalonym stanie faktycznym na skutek przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że roboty wykonane przez powoda były wykonane wadliwie w stopniu uzasadniającym odmowę odbioru robót i zapłaty wynagrodzenia (wada istotna) bez uprzedniego ustalenia, czy zastosowany przez powoda materiał (destrukta asfaltowy) charakteryzował się właściwościami zapewniającymi trwałość i użyteczność przedmiotu umowy;

- niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 2 k.c. polegające na dokonaniu wykładni umowy łączącej strony w sposób sprzeczny z jej zgodnym rozumieniem prezentowanym w postępowaniu przez obie strony.

Zarzuty mieszczące się w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. dotyczyły naruszenia art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. polegającego na niezasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowobadawczego.

W konkluzjach skargi kasacyjnej powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na podstawie umowy o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do wykonania obiektu zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej oraz do oddania tak wykonanego obiektu inwestorowi, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz – na etapie zakończenia inwestycji – do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wynikający z art. 647 k.c. obowiązek inwestora odbioru robót nie można sprowadzać do sytuacji, w której odebranie ma dotyczyć wyłącznie obiektu całkowicie wolnego od wad. Przyjmowanie bowiem, że każde odstępstwo od takiego idealnego stanu dawałoby inwestorowi prawo odmowy odebrania

obiektu pozostawałoby w sprzeczności z naturą zobowiązania objętego umową o roboty budowlane i naruszałoby równowagę między inwestorem a wykonawcą, pozostawiając tego ostatniego w niepewności odnośnie do należnego wynagrodzenia oraz zwrotu poniesionych wydatków. Przyjmuje się, że projekt i zasady wiedzy technicznej powołane w przepisie art. 647 k.c. stanowią kompromis między tym, co możliwe i konieczne w budownictwie, uwzględniają interes publiczny i prywatny użytkownika i tym samym stanowią kryterium dopuszczalności modyfikacji wymagań odnośnie do jakości obiektu budowlanego. Inwestor może bowiem skutecznie dochodzić usunięcia stwierdzonych wad (por. wyroki Sąd Najwyższego z dnia 5 marca 1997 r., II CKN 28/97, OSNC 1997, nr 6 - 7, poz. 90; z dnia 30 października 2002 r., V CKN 1287/00, niepubl.; z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 24/03, niepubl.; z dnia 22 czerwca 2007 r., V CSK 99/07, OSP 2009, nr 1, poz. 7; z dnia 9 września 2011 r., I CSK 696/10, niepubl.). Zatem, gdy wykonawca zgłosił zakończenie robót budowlanych zamawiający jest zobowiązany do ich odbioru (art. 647 k.c.), chyba że przedmiot zamówienia będzie mógł być kwalifikowany jako wykonany niezgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej lub wady będą istotne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 61/09, ONC - ZD, 2010, B, poz. 51). Uzasadnienie dla takiego podejścia wywodzi się z dążenia do rozróżnienia sytuacji niewykonania zobowiązania od nienależytego wykonania zobowiązania, kiedy to zachowanie dłużnika jedynie częściowo pozostaje sprzeczne z treścią zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 476/12, niepubl.).

Sąd Apelacyjny przyjął, że stwierdzone niezgodności użycia przewidzianego w umowie materiału przy podbudowie parkingu dla pojazdów ratunkowych stanowi wadę istotną uprawniającą inwestora do odmowy odbioru inwestycji i zapłaty wynagrodzenia wykonawcy. Takie podejście wymagałoby ustalenia, w jakim stopniu użycie przy realizacji części inwestycji destruktu asfaltowego prowadziło do wadliwości realizacji całości obiektu i to w stopniu kwalifikowanym w postaci „wad istotnych”. Dopiero bowiem stwierdzenie istotności takiej wady dla całości obiektu objętego umową, która powinna być ustalana z uwzględnieniem wiedzy budowlanej (technicznej) i założeń projektowych - w tym zakładanych walorów użytkowych i estetycznych dla realizowanego obiektu – uzasadniałoby odmowę

odebrania przez inwestora obiektu i zapłaty wykonawcy wynagrodzenia. Nie można podzielić katerycznego stanowiska Sądu Apelacyjnego, że samo użycie innego od przewidzianego w umowie (załączonym do niej projekcie) materiału do wykonania części robót budowlanych przesądza automatycznie o tym, że wykonany obiekt ma wady istotne. Nie jest bowiem wyłączone, że użyty do wykonania robót materiał inny od przewidzianego w umowie ma takie same lub zbliżone cechy trwałości, funkcjonalności czy estetyki, co materiał przewidziany w umowie. Ocenę rodzaju wady spowodowanej użyciem materiału innego niż przewidzianego w umowie o roboty budowlane należy więc odnieść do całego obiektu będącego przedmiotem umowy oraz jego cech zakładanych w umowie. Z tych przyczyn za zasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 647 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie w ustalonym stanie faktycznym, że użycie przez powoda jako wykonawcy innego niż przewidzianego w umowie materiału do wykonania części robót objętych umową przesądzało o tym, że wykonany przez niego obiekt miał wady istotne, a w konsekwencji pozwany inwestor nie miał obowiązku jego odebrania i zapłaty wynagrodzenia.

Trafnie zarzucono w skardze kasacyjnej, że Sąd Apelacyjny dokonał kwalifikacji rodzaju wady obiektu - przyjmując, że była to wada istotna - bez zasięgnięcia niezbędnego do dokonania takiej oceny dowodu z opinii biegłego, czy instytutu naukowo-badawczego. W sytuacji, w której powód nie przedstawił dowodu w postaci badania destruktu asfaltowego zastosowanego do wykonania części robót przez odpowiedni instytut akredytacyjny, na nim spoczywał ciężar dowodu cech zastosowanego materiału. Odpowiedni wniosek dowodowy powód zgłosił na etapie postępowania apelacyjnego. Mimo to został on uznany przez Sąd drugiej instancji za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Stanowisko to było nieuzasadnione, skoro samo użycie innego od przewidzianego w umowie materiału do wykonania części robót budowlanych nie przesądzało o tym, że wykonany obiekt miał przez to wady istotne uzasadniające odmowę odebrania obiektu i zapłaty wynagrodzenia. Z tych przyczyn uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 278 w zw. z art. 227 k.p.c. na skutek oddalenia wniosku strony powodowej o przeprowadzenie dowodu w opinii instytutu naukowego lub naukowo -badawczego

na okoliczność skutków zastosowania przez wykonawcę destruktu asfaltowego przy podbudowanie parkingu dla pojazdów ratunkowych.

Trafnie skarżący powołał się również na naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 65 § 2 k.c. Wynikająca z art. 65 k.c. tzw. kombinowana metoda wykładni oświadczeń woli wymaga od sądu, przy dokonywaniu interpretacji umowy, w pierwszej kolejności ustalenia znaczenia słów użytych w umowie przez strony dokonujące tej czynności prawnej. Sąd stwierdzając bowiem, że strony w sposób tożsamy rozumiały użyte w umowie sformułowania, ze względu na brzmienie art. 65 § 2 k.c. nakazującego w pierwszej kolejności badać zgodną wolę stron niż dosłowne brzmienie umowy, jest związany dokonaną przez strony interpretacją postanowień umowy. Dopiero w przypadku braku porozumienia stron co do rozumienia treści złożonych przez nie oświadczeń woli, do dokonania ich wykładni zastosowanie ma wynikająca z art. 65 k.c. dyrektywa interpretacyjna nakazująca tłumaczyć oświadczenia woli tak, jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (tzw. obiektywny wzorzec wykładni oświadczeń woli, por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r., II CSK 263/08, niepubl.; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1998 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168, wyrok SN z dnia 22 lutego 2002 r., sygn. akt V CKN 931/00, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162).

Podstawową rolę przy dokonywaniu wykładni oświadczeń woli złożonych w formie pisemnej stanowi dokument, w którym nadano określone brzmienie interpretowanym oświadczeniom woli. W procesie dokonywania interpretacji zawartych w nim postanowień zasadnicze znaczenie należy nadać językowym regułom znaczeniowym. Zaznaczyć należy, że odwołanie się do reguł językowych, ze względu na brzmienie art. 65 § 2 k.c., nie może jednak stanowić wyłącznej podstawy ustalenia sensu złożonych przez strony oświadczeń woli. Wykładnia umowy wymaga bowiem analizy zgodnego zamiaru stron i celu umowy, której dokonuje się z uwzględnieniem całego kontekstu oświadczeń badanego w aspekcie treści, jak i okoliczności w których zostały złożone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2009, IV CSK 558/08, Biul. SN 2009, nr 7, poz. 11; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., II CK 104/02, niepubl.; z dnia

14 listopada 2008 r., V CSK 174/08, niepubl. oraz z dnia 13 stycznia 2005 r., IV CK 448/04, niepubl.).

Przyjęty przez Sąd Apelacyjny sposób wykładni umowy i wyprowadzone wnioski interpretacyjne dotyczące rodzaju wynagrodzenia przewidzianego w umowie (§ 2 umowy o roboty budowlane) naruszały art. 65 § 2 k.c. Sąd drugiej instancji oparł się bowiem wyłącznie na analizie treści dokumentu umowy, pomijając przyjmowany przez strony sposób rozumienia stosownych postanowień umownych. Kwestia ta wymagała niewątpliwie wyjaśnienia, skoro strony w toku postępowania zgodnie twierdziły, że rozumiały analizowane postanowienie umowne odnoszące się do rodzaju wynagrodzenia wykonawcy inaczej niż by to wynikało z dosłownej treści odpowiedniego postanowienia umowy.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

aj

r.g.